

O.S.T.R., Ostatnia impreza

wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?
wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?

jak powiedzieć swemu bratu, że został mu rok życia
wybacz, nie znam odpowiedzi
przerasta mnie trudność pytań
strach oddychać
sam jestem swoim wrogiem
może dlatego dla przyjaciół i bliskich pierwszy bym skoczył w ogień
w głowie mam paranoje, myśli skarżone polonem
biała obrysowane kreda, żółta taśma, psy, koroner
zabierzcie mnie stąd
odejść chce w przeszłość
dajcie mi kaftan
lub od razu kata i elektryczne krzesło
świat podnosi mi ciągle tętno
jebana nerwica natręctw
modłę się wciąż o obojętność
masz odwagę z dumą twierdzić że cały jest świat twój
to przekaz chorej matce ze jej syn zginał w wypadku
myśli znów wiszą na pasku
rzeczywistość w rękach znika
nie masz pojęcia co mówię, zamknij mordę, nie znasz życia
klęska chwyta znów a gardło
w umyśle mam to
wiem że na końcu tunelu dawno zgasło światło
jedni pragną gładko zasnąć, ja już w nic nie wierzę
kiedy umrę zamiast stypy zrób mi ostatnią imprezę

wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?
wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?

czy to dzień świra, efekt motyla
psychopatyczna osobowość
Dixon , Joe Cranmer, Piła
czuje się jakby po mnie przejechał catelpillar
tracę wymiar, pustka wokół, apokaliptyczny klimat
szybkie odcięcie tlenu
to jak dowiedzieć się o matce ze robiła na pensję w burdelu
w myślach 'czemu?'
podróż po olejnych levelach gniewu
teraz mi nie mów że wątpisz ze życie tak zmienia szczegóły
Bóg nie lubi nas
ile wszak Mojżesz musiał jarać że w końcu do niego przemówił krzak

nie wierzę w dekalog prawd
gdy jeden umiera z głodu drugi licząc pieniądze marudzi że za mało ma
zbyt wiele pytań w myślach, sen długo trwa
zaliczysz zgoną pod klubem, skroją się z butów na bank
nie kupisz uczuć za hajs, chyba że zazdrość o szelest
kiedy umrę zamiast stypy zrób mi ostatnią imprezę

wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?
wiele myśli, wiele pytań
odpowiedzi brak!
umysł niszczy, w serce wnika wszechobecny strach
na miejscu szczery płacz
już nikt nie wierzy w raj
ile bym dał, żeby tylko cofnąć czas?